



## krótko

### Opłatek rodzin

**ŻYWIEC.** W konkatedrze Narodzenia NMP 17 stycznia o 13.30 rozpocznie się Msza św. połączona ze spotkaniem opłatkowym rodzin Domowego Kościoła naszej diecezji.

### Rocznice

**BIELSKO-BIAŁA.** W sobotę 23 stycznia o 11.00 w kościele Opatrzności Bożej sprawowana będzie Eucharystia dziękczynna za 125 lat obecności w Bielsku-Białej siostr ze Zgromadzenia Córce Bożej Miłości.

**OŚWIĘCIM.** W środę 27 stycznia odbędą się uroczystości 65. rocznicy wyzwolenia obozu KL Auschwitz. O 14.30 w byłym obozie Birkenau w Brzezince rozpocznie się ekumeniczna modlitwa w intencji ofiar KL Auschwitz.

## Nagrody dla twórców

# Kulturalne „Ikarzy”

Historyk dr Jerzy Polak, aktorka Teatru Polskiego Grażyna Bułka i aktor Teatru Białulka Ryszard Sypniewski to tegoroczni laureaci nagrody Prezydenta Miasta w dziedzinie kultury i sztuki „Ikar 2009”.



Zdobywcy bielskich „Ikarów” – od lewej: Ryszard Sypniewski, Grażyna Bułka i Jerzy Polak

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 9 stycznia w Bielskim Centrum Kultury, a przyznano je już po raz siedemnasty. W tym roku nominowanych było 10 osób. Poza laureatami byli to: choreograf zespołu „Bielsko” Bożena Bieńczyk, malarka Czesława Gewinner, historyk sztuki dr Ewa Janoszek, założycielka i szefowa dziecięcego teatru „Protalent” Aleksandra Mrzyk-Sylwestrzak, duszpasterz środowisk twórczych ks. kan. Eugeniusz Burzyk, aktor Teatru

Polskiego Tomasz Drabek oraz muzyk i literat Tomasz Szulakowski.

W trakcie uroczystości prezydent Jacek Krywult przekazał też zasłużonym twórcom i animatorom kultury, zespołom oraz dobrodziejom wyróżnienia i dyplomy specjalne. Wśród wyróżnionych dyplomami honorowymi znaleźli się: redakcja wydawanego przez Regionalny Ośrodek Kultury kwartalnika „Relacje Interpretacje”,

pracownicy Studia Filmów Rysunkowych i Galeria Bielska BWA. Tytuł Dobrodzieja Roku otrzymały tym razem spółki „Energys” i „Enion”.

Wraz z prezydentem twórcom składali gratulacje obecni na ikarowej gali bp Tadeusz Rakoczy i zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego biskup Paweł Anweiler.

ak

## Sesja „Otoczmy troską młodzież”

# Chodzi o odważne „nie”

Jak pomóc nastolatkom wzmocnić ich poczucie własnej wartości, żeby sami nie wnikali się w ryzykowne praktyki ciężące na ich dorosłym życiu? Nad tym 9 stycznia w Bielsku-Białej zastanawiali się uczestnicy sesji „Otoczmy troską młodzież”.

W Instytucie Teologicznym, na zaproszenie wydziałów duszpasterstwa rodzin oraz katechetycznego kurii diecezjalnej, o problemach nastolatków mówił najpierw Leszek Dokowicz – niezależny producent i operator filmowy, który przybliżył doświadczenia związane z magią, wielkimi koncertami i dyskotekami techno oraz cele, jakie przyswiecają rządzącym masową rozrywką.

Z kolei Ewa Szałkowska-West z Międzynarodowej Fundacji „Wiedzieć jak” przedstawiła projekt „Wychowanie do abstynencji”. To jeden z najskuteczniejszych programów



Ewa Szałkowska-West z fundacji „Wiedzieć jak” mówiła o wychowaniu do abstynencji

profilaktycznych (dotyczy AIDS i innych chorób przenoszonych drogą płciową) w USA, przystosowany do warunków polskich. Uczy młodych, jak unikać ryzykownych zachowań, m. in. eksperymentowania z alkoholem i narkotykami, oglądania pornografii, seksu przedmałżeńskiego.

Fundacja „Wiedzieć jak” prowadzi szkolenia dla nauczycieli. Polska wersja składa się z 12 lekcji, opartych na nauce komunikacji, asertywności, wyznaczania celów życiowych i poznaniu faktów o zagrożeniach powodowanych przez ryzykowne zachowania. Cykl kończy dobrowolna decyzja o ślubowaniu życia w czystości.

W Polsce w programie wzięło udział około 700 młodych – przyjmują go bardzo pozytywnie. Przed nimi kolejny krok – tworzenie klubów abstynenckich, by wspierać się m.in. w życiu w czystości.

ur

## Z obrońcami krzyża i życia



**BIELSKO-BIAŁA.** Członkowie ruchów i stowarzyszeń, zrzeszeni w Radzie Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich diecezji bielsko-żywieckiej w oświadczeniach opublikowanych przez przewodniczącą Rady Irenę Olmę oraz ks. prał. Franciszka Płonkę wyrazili solidarność z rządem włoskim oraz całym włoskim społeczeństwem, broniącymi krzyża po wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który orzekł, że krzyże w szkolnych klasach naruszają prawa rodziców do

**Rycerze Kolumba zostali ukarani grzywną za wystawę broniącą życia**

wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Członkowie RRiSK jako niesprawiedliwy i bezzasadny określili też wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej, który ukarał grzywną Jacka Umela, reprezentującego Stowarzyszenie Rycerzy Kolumba, za wystawę „Wybierz życie”, ustawioną w lipcu 2009 r. na bielskim placu Chrobrego za zezwoleniem władz miasta. **tm**

## Finałowe granie

**PODBESKIDZIE.** W wielu miejscowościach odbywały się kwesty i imprezy charytatywne – koncerty, aukcje, pokazy taneczne – organizowane w ramach XVIII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przy Gemini Park odbywały się koncerty i licytacje w Bielsku-Białej, w Cieszynie przygotowano m.in. kiermasz rzeczy

dziwnych, w Węgierskiej Górze kołodowano po góralsku, a w Czechowicach-Dziedzicach gotowano kwaśnicę. W organizację imprez i zbiórek zaangażowały się instytucje, organizacje i liczni wolontariusze. Dochód przeznaczony zostanie na zakup urządzeń diagnostycznych wykrywających nowotwory u najmłodszych pacjentów. **mb**



**Pieniądze zbierały setki wolontariuszy**



**Irena Olma**

**„Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, ale prawem naturalnym każdego człowieka, prawem Bożym, a Konstytucja winna to prawo respektować. Ludzie Kościoła mają szczególny obowiązek o tym prawie przypominać.**

Z podpiśnogo przez przewodniczącą Irenę Olmę oświadczenia Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich

## Ostatni pilot RAF

**ZABRZEG.** W wieku 91 lat zmarł podporucznik w stanie spoczynku Jan Łuszczek. Przed II wojną światową ukończył w Katowicach kurs spadochronowy, a na lotnisku w Aleksandrowicach rozpoczął naukę szybownictwa. Działał też w harcerstwie. We wrześniu 1939 roku w Chełmie uciekł z uciwskiej niewoli i przedostał się do Francji, a stamtąd do Anglii. Walczył z Niemcami w legendarnych Dywizjonach 303 i 304, należących do brytyjskich sił powietrznych RAF. W 1946 roku powrócił do Bielska. Przez wiele lat był szykanowany przez komunistyczne władze. Był aktywnym działaczem bielskiego Klubu Seniorów Lotnictwa. W 2008 r. prezydent Lech Kaczyński osobiście uhonorował go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W ostatnich latach mieszkał w Zabrzegu koło Czechowic-Dziedzic. Tam zmarł w niedzielę 3 stycznia. Był ostatnim żyjącym pilotem RAF, mieszkającym w woj. śląskim. **ak**

## Znów na sprzedaż

**CZECHOWICE-DZIEDZICE.** W procedurze drugiego już przetargu na sprzedaż czechowickiej części kopalni „Brzeszcze-Silesia” (pierwszy nie zakończył się podpisaniem umowy sprzedaży ze szkocką firmą Gibson Group) pod koniec roku 2009 do roka w sprawie zakupu Ruchu II „Silesia” dopuszczone zostały: Przedsiębiorstwo Górnicze Silesia i Alpha Construction AG. W styczniu powinno być znane rozstrzygnięcie, dla którego decydujące będą oferowana cena i warunki płatności oraz zobowiązania inwestycyjne oferentów. **tm**



**Jan Łuszczek (na zdjęciu obok Marii Kaczyńskiej) w bielskim Ratuszu**

## Sukces chóru

**BIELSKO-BIAŁA.** Z odbywającego się w Pradze jubileuszowego X Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Adwentowej i Bożonarodzeniowej bielski chór „Gloriam Dei”, działający od 2007 roku przy Instytucie Teologicznym im. św. Jana Kantego, wrócił jako laureat trzeciego miejsca w kategorii chórów młodzieżowych. Zakwalifikowany do Brązowego Festiwalowego Pasma chór skupia 35 młodych śpiewaków i występuje pod dyrekcją

dr Aleksandry Zeman z Cieszyna, a zajęcia z indywidualnej emisji głosu prowadzi solistka operowa Beata Raszkiewicz.

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**  
bielsko@gosciedzieny.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
**TELEFON/FAKS** (33) 812 51 39  
**REDAGUJĄ:** Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogońska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

## U bielskich pallotynów

Dzieciątko Jezus  
pod Szyndzielnią

**Kopia rzymskiej figury Dzieciątka Jezus** z kościoła San Salvatore in Onda 6 stycznia trafiła do pallotyńskiej parafii św. Andrzeja Boboli w Bielsku-Białej.



**Uroczyste powitanie figury Dzieciątka Jezus**

W pierwszej połowie XIX wieku ks. Wincenty Pallotti, zakładając Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, wskazał na Dzieciątka Jezus jako jedyne zdolne rozproszyć ciemności umysłu i niepokój ludzkiego serca, by przyprowadzić je do Stwórcy. To on właśnie zlecił wykonanie figury, do dziś otaczanej czcią wiernych. Jej szczególnym wyrazem jest nabożeństwo odprawiane 6 stycznia, kiedy uczestników błogosławi się figurą Dzieciątka. Przed figurą w Rzymie modlą się o łaskę rodzicielstwa małżonkowie, którzy nie mogą doczekać się dziecka.

Pierwszą kopię figury Dzieciątka Jezus przywieziono do Polski w styczniu 2008 r. Wizerunek pobłogosławiony przez Benedykta XVI, który położono także na płycie grobowca Jana Pawła II, umieszczono w kaplicy domu dziecka, prowadzonego przez siostry pallotyńki w Rudniku. Wkrótce kolejne

przywieziono również do pallotyńskich placówek w Gnieźnie i Krakowie, a teraz do Bielska-Białej.

Do kościoła św. Andrzeja Boboli, w sąsiedztwie szpitala wojewódzkiego, figura trafiła wprost z Rzymu. Umieszczono ją w żłóbku stajenki betlejemskiej. Wieczorem księża pallotyni odprawili nabożeństwo adoracji Dzieciątka Jezus wraz z uroczystą Mszą św., zakończoną błogosławieństwem figurą.

– W 1847 r. papież Pius IX przyznał przywilej odpustu zupełnego tym wszystkim, którzy przyjmą takie błogosławieństwo i uczczą figurę Dzieciątka – wyjaśnia ks. Tomasz Idczak, pallotyn, proboszcz bielskiej parafii.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

## Góralski opłatek

## Z kołędą – za granicę

W tym roku opłatkowe spotkanie Oddziału Górali Żywieckich Związku Podhalań będzie miało inny niż dotąd charakter. Odbędzie się bowiem u sąsiadów – na Słowacji.

W niedzielę 24 stycznia o 10.00 w kościele w Oravskiej Polhorze rozpocznie się Msza św., po której korowód gości i pocztów sztandarowych przejdzie do miejscowego Domu Kultury na spotkanie opłatkowe, w programie którego przewidziane jest składanie życzeń, występy zespołów regionalnych i poczęstunek.

– Dla nas będzie to więc tak jak zawsze, ale okazuje się, że Słowacy nie znają zwyczajów łamania się opłatkiem, więc oprócz życzeń chcemy się podzielić również tą tradycją, którą sąsiedzi są mocno zainteresowani. I zapraszamy do kościoła w Oravskiej Polhorze wszystkich, którzy chcieliby nas wesprzeć – mówi Adam Banaś, prezes Górali Żywieckich. – Przygotowaliśmy już opłatki. Pojedziemy ze sztandarami. Zaprosiliśmy też gó-



ALINA ŚWIEŻYSOBEL

**Na opłatkowe spotkanie Górale Żywieccy wyruszą jak zawsze: w dawnych strojach i ze sztandarami**

rali ze Szczyrku, Oświęcimia, Podhala...

W międzynarodowym góralskim koładowaniu wezmą udział także: biskup spisko-orawski Franciszek Tondra i ks. prał. Władysław Żądel, kapelan Związku Podhalań.

**aśś**

## Zapraszamy

## Żywieckie Gody

**ŻYWIEC, MILÓWKA.** Od 21 do 31 stycznia będą się odbywać imprezy 41. Przeglądu Zespołów Kołędniczych i Obrzędowych – Żywieckie Gody 2010. W ramach Godów 22 stycznia od 9.00 w żywieckim Centrum Kultury odbywać się będzie także przegląd widowisk jasełkowych placówek opiekuńczo-leczniczych.

## Pożegnanie Betlejem

**STRUMIEŃ.** W niedzielę 17 stycznia zakończy się koładowanie w Strumińskim Betlejem. W ostatnim dniu o 15.30 w sanktuarium św. Barbary odbędzie się ekumeniczny koncert kołęd, a po nim – około 17.00 – przewidziane jest uroczyste pożegnanie żywej szopki i pokaz sztucznych ogni.

■ R E K L A M A ■

MISTRZOWSKA OFERTA NA MODELE Z 2009 ROKU



CITROËN C4 oszczędzasz nawet do 16 500 zł



CITROËN C5 oszczędzasz nawet do 28 200 zł

CREATIVE TECHNOLOGIE

**AUTO - GAZDA**

BIELSKO-BIAŁA, ul. Warszawska 328, tel./fax (033) 821 80 16, bielsko@citroen.auto-gazda.pl  
KATOWICE, al. Rozdzińskiego 170, tel./fax (032) 353 10 20+23, katowice@citroen.auto-gazda.pl  
PSZCZYNA, ul. Bielska 31d, tel./fax (032) 212 82 02+05, pszczyzna@citroen.auto-gazda.pl

## Jasełka grupy Memento

## Boże Narodzenie w Iranie

Jasełka, których akcja toczy się w Iranie, obejrżeli wierni parafii św. Jana Chrzciciela Bielsku-Białej. Przygotowała je młodzieżowa grupa teatralna Memento pod kierunkiem ks. Jacka Gracza.

Akcja przedstawienia toczy się w alianckim obozie wojskowym w Iranie, w czasie II wojny światowej, wśród polskich żołnierzy-górali, którzy mają za sobą krwawą kampanię w Afryce Północnej. Z okazji świąt Bożego Narodzenia postanawiają wystawić jasełka. Borykają się z obsadą. Rola Józefa i pastuszków obsadzą sami. Na Matkę Boską proszą sanitariuszkę. Ekipę Trzech Króli dopełniają Arabem i czarnoskórym żołnierzem amerykańskim. Wzrusza wątek kaprała, który „bije Niemca” w odwecie za wymordowaną w kraju rodzinę i dopiero przy jasełkowym żłóbku jego nienawiść przekształca się

w wiarę. Ta po wojnie doprowadzi go do kapłaństwa i jako sędziwy ksiądz opowie historię wojennych jasełek grupie dzieci, która zaszła na plebanię w kołędniczej trupie. Skupiona w grupie Memento młodzież z dbałością o szczegóły sama przygotowała scenografię, oświetlenie i oprawę muzyczną widowiska. W umundurowaniu aktorów pomogły bielska jednostka wojskowa oraz grupy rekonstrukcyjne i paintballowe.

– Po raz pierwszy ten właśnie scenariusz jasełek wykorzystałem 21 lat temu, przygotowując przedstawienie wraz z moimi kolegami – klerykami seminarium duchownego w Krakowie – wspomina ks. Jacek Gracz, reżyser i opiekun grupy teatralnej. Premierowe przedstawienie obejrzało ponad 300 osób, część z nich – na stojąco. Jasełka można jeszcze zobaczyć w domu parafialnym w Komorowicach 17 i 24 stycznia o 19.00.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**



Grupa teatralna Memento w wojskowych jasełkach

## Na anielskiej fali 90,2 FM

RADIO ANIOŁ BESKIDÓW

ul. św. Jana Chrzciciela 14, 43-346 Bielsko-Biała  
tel. 033 821 20 00

nr konta bankowego: 35 1020 1390 0000 6002 0168 0446

[www.radio.diecezja.bielsko.pl](http://www.radio.diecezja.bielsko.pl)

„Gość Niedzielny” w Aniele Beskidów – w każdą sobotę o 9.00 i 19.00.



Sto osób bawiło się na balu charytatywnym na rzecz Domu Matki i Dziecka

## Bal – dla mam i dzieci

## Radość, zabawa i pomoc

Pięknie wytańczony polonez, wiele radości, zabawy. Nie zabrakło także wspólnego kołędowania, występu zespołu regionalnego oraz loterii fantowej i aukcji cennych przedmiotów. Po raz drugi odbył się **bal charytatywny na rzecz Diecezjalnego Domu Matki i Dziecka.**

Sto osób odpowiedziało na zaproszenie stowarzyszenia Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny i wzięło udział w drugim, karnawałowym balu na rzecz Domu Matki i Dziecka, który stowarzyszenie prowadzi w Bielsku-Białej-Lipniku. Uczestników balu gościł bielski hotel „Na Błoniach”, a przedsięwzięciu patronował bp Tadeusz Rakoczy.

Jak na prawdziwy, uroczysty bal przystało, rozpoczął go polonez. Goście ruszyli do tańca w ślad za pierwszą parą – Agatą Wawro-Barcik, wicedyrektor DOWR, i jej mężem Piotrem. W tym czasie ks. prał. Franciszek Płonka, wiceprezes stowarzyszenia i duszpasterz rodzin diecezji, recytował fragment „Pana Tadeusza”.

Gościem imprezy był zespół regionalny „Magurzanie”. Uczestnicy balu nie tylko podziwiali pokaz tańców, ale i kołędowali wraz z „Magurzanami”.

Dzięki darczyńcom balu przeprowadzono loterię fantową – sponsorzy podarowali 180 fantów. Pule fantów uzupełniły prace wykonane przez uczestników zajęć w pracowni artystycznej prowadzonej w DOWR w Lipniku.

Przygotowano kotyliony, które każda pani mogła zakupić towarzyszącemu jej partnerowi. Panowie zaś odwiedzili się paniom tulipanami. Atrakcją balu była aukcja wartościowych przedmiotów.



Można było wylicytować m.in. obraz podarowany przez biskupa Janusza Zimniaka, akwarele – dar firmy Jordan, tort z logo stowarzyszenia DOWR czy kurs tańca dla narzeczonych przygotowujących się do ślubu – dar Ligii i Marcjana Gepfertów, wodzirejów na poprzednim balu.

Wśród uczestników balu nie zabrakło pracowników i wolontariuszy stowarzyszenia, osób zaangażowanych w duszpasterstwo rodzin i ochronę życia poczętego, a także urzeczonych atmosferą bezalkoholowej zabawy z ubiegłego roku.

Dochód z balu zostanie przeznaczony na codzienną działalność Domu Matki i Dziecka, gdzie kobiety z całej diecezji spodziewające się dziecka, a będące w trudnej sytuacji życiowej oprócz bezpiecznego schronienia otrzymują m.in. wsparcie psychologiczne, prawne oraz duchowe. Jak podkreśla jednak Marek Wójcik, prezes stowarzyszenia DOWR, pobyt w domu ma przede wszystkim przygotować mamy do samodzielności, odpowiedzialności i zaradności życiowej. Głównym źródłem finansowania działań stowarzyszenia są dotacje i darowizny. Bal, a także koncerty bielskich artystów, to kolejne inicjatywy, dzięki którym stara się ono pozyskiwać pieniądze na rzecz domu.

ur

Po 32. Europejskim Spotkaniu Młodych w Poznaniu

# Pielgrzymka zaufania

Poznańskie spotkanie animowane przez ekumeniczną wspólnotę braci z Taizé, zgromadziło 30 tys. uczestników z różnych krajów. Było tam także **kilkuset młodych z Podbeskidzia.**



MICHAŁ WALA

**Z czasem nawet ogromny tłum nie był przeszkodą w modlitwie**

**P**oszukiwanie Boga i siebie, a przy tym budowanie dróg pojednania i pokoju – tak najkrócej ujmowali swój cel uczestnicy spotkania modlitewnego w duchu Taizé w Poznaniu, gdzie zostali niezwykle gościnnie przyjęci. – Doświadczyliśmy wspaniałej otwartości ze strony rodzin, które nas przyjmowały w swoich domach. Ten gest pomagał nam odkrywać prawdę o bezinteresowności Boga – mówili i dziękowali za to świadectwo, które pomagało poczuć się jednością.

– Im bardziej szukamy Boga, tym większa szansa na dokonanie tego zdumiewającego odkrycia: to On pierwszy nas szuka – to zdanie z „Listu z Chin”, który napisał do młodych w Poznaniu br. Alois z Taizé, utkwiło mi szczególnie – przyznaje ks. dr Mirosław Szewieczek, duszpasterz grupy młodych z Bielska-Białej, którzy przygotowywali się do wyjazdu w parafii Trójcy Przenajświętszej, przy wsparciu Fundacji Drachma ([www.drachma.org.pl](http://www.drachma.org.pl)). Aż 50 z nich postanowiło się włączyć

w prace organizacyjne: pomagali prowadzić śpiewy, wydawać posiłki, kierować uczestników na miejsca spotkań. Do Poznania dotarli jako najliczniejsza grupa wolontariuszy.

– Nie mogliśmy się doczekać, kiedy zakończymy przygotowania i w końcu pojedziemy do Poznania. Dla wielu z nas Europejskie Spotkanie Młodych było dalszym ciągiem poszukiwań i pragnieniem takich spotkań z Bogiem, jakich doświadczaliśmy pół roku wcześniej, będąc w Taizé: poprzez modlitwę w ciszy

i śpiew kanonów – wspomina Michał Wala, jeden z uczestników. – Początkowo w ogromnym tłumie czuliśmy się zagubieni i trudno było odnaleźć tamtą atmosferę, ale to mijało – i było wspaniale, jak w Taizé! – dodaje.

– Cieszę się, bo zobaczyłam, że jest nas tak wielu: młodych ludzi, którzy chcą być blisko Chrystusa i żyją tymi samymi wartościami. To mnie umocniło, dodało energii. Niesamowite było, że czując tę jedność dogadywaliśmy się między sobą, choć różniły nas języki, kultury, kolor skóry... – mówi Katarzyna Luzar. Dogadywali się na tyle skutecznie, że udawało im się zaprzyjaźnić. W Bielsku gościła już po spotkaniu grupa Hiszpanów, a w planach jest rewizyta w Hiszpanii. Katarzyna, jak kilkadziesiąt innych bielszczan, śpiewała w chórze. Na miejscu okazało się, że zaśpiewa też jako solistka. – To niezwykle doświadczenie, gdy śpiewa się dla 30 tysięcy ludzi. A ja czułam radość, że tak naprawdę mogę służyć w ten sposób Chrystusowi i śpiewam dla Niego – dodaje. **tm**

## O Jedność Chrześcijan

### Świadkowie jedności

Od 18 do 25 stycznia – pod zaczerpniętym z Ewangelii św. Łukasza hasłem: „Wy jesteście świadkami tego” – obchodzony będzie tegoroczny Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan.



w Edynburgu, na której spotkali się misjonarze różnych wyznań. W Polsce będziemy też wracać pamięcią i dziękować za ważny ekumeniczny krok, jakim była podpisana 10 lat temu Deklaracja Kościołów o wzajemnym uznaniu ważności sakramentu chrztu – mówi ks. prof. Józef Budniak, diecezjalny referent do spraw ekumenizmu.

Główne nabożeństwo ekumeniczne w naszej diecezji odbędzie się w środę 20 stycznia o 17.00 w kościele św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Przewodniczyć będzie bp Tadeusz Rakoczy, a kazanie wygłosi bp

Paweł Anweiler z diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Podczas nabożeństwa zaśpiewają: katolicki chór „Lutnia” oraz chór parafialny z ewangelickiego Kościoła Jezusowego.

Nabożeństwo z udziałem zwierzchników obu diecezji odbędzie się tym razem w Cieszynie – a nie tak jak w poprzednich latach w Bielsku-Białej – w związku z trwającymi obchodami jubileuszu 1200-lecia Cieszyna – miasta, w którym od wieków współistnieją wspólnoty wiernych obu wyznań. W nabożeństwie wezmą udział przedstawiciele władz samorządowych, a także goście z Zaolzia. **mb**

**T**radycyjnie w wielu parafiach Śląska Cieszyńskiego organizowane będą ekumeniczne nabożeństwa i koncerty chórów.

– Temat modlitewnych rozważań przygotowali w tym roku chrześcijanie ze Szkocji, wspominający 100-lecie ekumenicznej konferencji

■ R E K L A M A ■

# Rok Jakubowy

## SIMORADZ.

2010 rok będzie w Kościele Jubileuszowym Rokiem św. Jakuba Apostoła. Ogłasza się go wtedy, gdy obchodzone 25 lipca jego wspomnienie przypada w niedzielę. Z tej racji **dedykowane św. Jakubowi kościoły w Simoradzu i Szczyrku są w tym roku kościołami jubileuszowymi**, w których pielgrzymi będą mogli korzystać z łaski odpustu.

tekst i zdjęcia

**ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ**

aswiezy@goscniedzielny.pl

Niech te kościoły staną się na podobieństwo sanktuarium w Santiago de Compostela miejscami modlitewnego spotkania z Bogiem w poszukiwaniu drogi przebaczenia i pojednania. Niech będą celem drogi ludzkiego poszukiwania projektu swojego życia i budowania go na Chrystusie – apeluje biskup Tadeusz Rakoczy, zachęcając do pielgrzymowania podobnego



Zabytkowe prezbiterium

temu, jakie od ponad tysiąca lat rozwija się w Europie wokół grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela w Hiszpanii.

Dlatego też uroczystego rozpoczęcia Roku Jubileuszowego w simoradzkim kościele proboszcz ks. Stanisław Pindel dokonał w tradycyjnym stroju pielgrzyma do Santiago de Compostela, w kapeluszu z muszlą, trzymając w ręku łaskę z tykwą na wodę.

### W Jakubowej rodzinie

Mieszkańcy Simoradza i Iskrzyczyna należą do jednej z najstarszych w Polsce parafii św. Jakuba. Nie dziwi więc, że do Roku Świętego przygotowali się z należytą starannością. Na ubiegłorocznym zjeździe polskich parafii Jakubowych na Jasnej Górze pojawili się mocną

reprezentacją, dwoma autokarami. W tym roku też będą. Na pewno nie zabraknie ich też u grobu św. Jakuba.

Od marca 2009 r. trwała nowenna i każdego 25. dnia miesiąca gromadzili się na nabożeństwach do św. Jakuba. Modlili się jak w Santiago de Compostela: by odzyskać światło wiary, prosić Boga o przebaczenie, dziękować. Śpiewali pieśni do św. Jakuba. – Jest wśród nich nasz parafialny hymn na cześć św. Jakuba, skomponowany przez rodaka Joachima Trębaczowskiego – dodaje ks. Pindel.

W ścianie prezbiterium, w miejscu starego i przed laty zamurowanego okna, wstawione zostało nowe okno, w którym znajduje się dziś figura św. Jakuba podświetlana

nocą. – Dobrze widoczna o każdej porze, przypomina, że św. Jakub jest tu zawsze naszym opiekunem i przewodnikiem – podkreśla ks. Stanisław Pindel.

Z kolei nad drzwiami wejściowymi na kutej kracie umieszczone zostały symbole pielgrzymowania śladami św. Jakuba: muszla i krzyż. Zbudowany w prezbiterium kamienny ołtarz również ozdabia muszla Jakubowa. Konsekracja ołtarza będzie jednym z ważnych wydarzeń Roku św. Jakuba w simoradzkiej parafii.

Z okazji Roku św. Jakuba w kościele pojawiły się też nowe ornaty i sztandary z jego wizerunkiem, a także drewniana figura procesyjna. – Chcemy, aby towarzyszył nam podczas wszystkich ważnych wydarzeń: odpustów, procesji na Boże Ciało... – tłumaczy ks. Stanisław Pindel.

Dobiegają końca prace renowacyjne przy XVIII-wiecznym obrazie św. Jakuba, kiedyś umieszczonym w głównym ołtarzu. To stare i mocno zniszczone malowidło ponad sto lat temu ustąpiło miejsca nowemu. – Podczas konserwacji po zdjęciu licznych przemalowań udało się odsłonić piękną i wykonaną przez dobrego malarza sylwetkę św. Jakuba – pielgrzyma. Już niebawem obraz wróci do kościoła – zapowiada ks. Pindel.

W ramach przygotowań do Roku św. Jakuba potężny 6-metrowy krzyż wzniesiony kiedyś staraniem Andrzeja Klimowskiego został odnowiony i ustawiony nieopodal kościoła, przy drodze do Dębowa.

### Świadek historii

Z 1223 r. pochodzą pierwsze zachowane zapisy, mówiące o istnieniu Simoradza. W dokumencie z 1286 r. mowa o proboszczu z Simoradza i tę datę przyjęto za początek istnienia parafii. Najstarsza część murów obecnego kościoła powstała najpóźniej w XIV wieku, a zdaniem specjalistów może sięgać nawet XIII wieku. W połowie XVI wieku świątynia i parafia na blisko 150 lat przeszły w ręce protestantów.



Po powrocie katolików Simoradz nie odzyskał parafialnej samodzielności i był filią parafii w Dębowcu, a później w Skoczowie. Dopiero w 1980 r. została tu ponownie erygowana parafia, a jej proboszczem – pierwszym po 400 latach nieobecności duszpasterzem pracującym w Simoradzu – został ks. Antoni Baszton. Zarówno zabytkowy kościół, jak i jego obejście wymagały mnóstwa zabiegów remontowych. Po śmierci ks. Basztona podejmował je ks. Witold Grzomba, którego staraniem udało się m.in. odnowić zewnętrzną elewację, położyć nowy dach i rozpocząć prace we wnętrzu. Od 2005 r. remont kościoła kontynuuje ks. Stanisław Pindel.

Świątynia w ramach przygotowań do Roku Jakubowego została gruntownie odrestaurowana. A było nad czym pracować, bo simoradzki kościół to jeden z najstarszych obiektów sakralnych na Śląsku Cieszyńskim i – paradoksalnie z powodu długiego okresu zastoju – zachowało się w nim wiele prawdziwych skarbów – od gotyckich polichromii po barokowe ołtarze i Drogę Krzyżową, rokokowo-klasykistyczną ambonę i stare organy.

### Zabytki na sklepieniu...

Nie obyło się bez niespodzianek. Odnowieniu wnętrza towarzyszyło sensoryjne odkrycie gotyckich i renesansowych polichromii w najstarszej części kościoła – prezbiterium. Dwa lata trwały żmudne prace konserwatorskie przy ich odsłanianiu i obecnie można już bez przeszkód podziwiać bezcenne malowidła. Te renesansowe przedstawiają na sklepieniu nad prezbiterium czterech Ewangelistów i Matkę Bożą z Dzieciątkiem, w otoczeniu bogatych ornamentów roślinnych, a także umieszczoną nad wejściem do zakrystii scenę Ukrzyżowania otoczoną herbami Skoczowskich – rzadki przykład

malowanego na ścianie epitafium herbowego.

Do najcenniejszych zabytkowych elementów należy ozdobione gotycką polichromią i chronione ozdobną kratą sakramentarium – wykuty w kamiennej ścianie otwór, w którym dawniej można było za zgodą władzy kościelnej przechowywać Najświętszy Sakrament. Gotyckie są też zachowane na ścianach wokół prezbiterium sylwetki apostołów oraz malowane zachęszki, świadczące o tym, że kościół był konsekrowany.

### ... i pod posadzką

W trakcie prac związanych z osuszeniem kościoła zabezpieczono znajdujące się pod podłogą nawy głównej krypty grobowe rodu Skoczowskich, położono kamienną posadzkę – w środkowej części nawy oryginalną, po bokach uzupełnioną o nowe płyty.

– XVII-wieczne płyty nagrobne Skoczowskich z Kojkowic z inskrypcjami w języku staromorawskim, wcześniej umiejscowione w posadzce, a częściowo nawet zakopane na głębokości 1,5 metra pod prezbiterium, były mocno zniszczone. Poddaliśmy je konserwacji i ostatecznie znalazły swoje miejsce w bocznej ścianie prezbiterium – mówi ks. Pindel. – Dopełnieniem tych prac było postawienie w prezbiterium kamiennego ołtarza soborowego i ambonki.

Wzmocniony został strop, wymieniono wszelkie instalacje elektryczne i nagłośnieniowe. Wykonano też nowe ławki dla wiernych oraz sedilia dla kapłanów i ministrantów, a także wentylację. Całe wnętrze zostało pod kierunkiem konserwatora zabytków wymalowane. Jeden ołtarz został już odnowiony i trwają dalsze prace konserwatorskie. – Odzyskane dawne gospodarze zabudowania parafialne udało się sprzedać, a uzyskane środki przeznaczyć na remont. Odślonięcie polichromii sfinansowano z funduszy konserwatora zabytków. Bo ten ogrom kosztownych prac nie byłby do uniesienia przez kilkusetosobową wspólnotę, nawet przy takim wspaniałym zaangażowaniu, jakie okazują parafianie – zaznacza ks. Stanisław Pindel.

Obecnie trwają starania, aby przez Simoradz przebiegał kolejny już polski fragment Szlaku św. Jakuba, wiodącego przez miejsca związane ze św. Jakubem. ■

## Zapraszamy do Simoradza



**KS. STANISŁAW PINDEL, PROBOSZCZ PARAFII ŚW. JAKUBA**

– Święty Jakub to niezłomny obrońca wiary – pierwszy z apostołów, który przelał krew za Chrystusa. W dzisiejszym świecie wiele osób gubi wiarę, a on pomaga ją odnaleźć, także tym idącym setki kilometrów do Santiago de Compostela. Chcielibyśmy, aby kult naszego patrona był żywy w całej okolicy.

Dla wiernych z Simoradza i Iskrzyczyna pomocą będą tegoroczne misje parafialne. Pielgrzymi przez cały rok, uczestnicząc w kościele jubileuszowym w nabożeństwach lub odwiedzając je prywatnie, będą mogli – zgodnie z postanowieniem biskupa Tadeusza Rakoczego i za przyzwoleniem Penitencjarii Apostolskiej – uzyskać odpust zupełny. Każdego 25. dnia miesiąca o 17.00 będzie Msza św. z nabożeństwem do św. Jakuba. Jeśli ten dzień przypadnie w niedzielę, to Msza św. będzie o 15.30. Zapraszamy zwłaszcza parafie dekanatu skoczowskiego i Śląska Cieszyńskiego, grupy stanowe i modlitewne. O programie liturgicznych obchodów będziemy informować na bieżąco. Z myślą o pielgrzymach przygotowaliśmy specjalny stempel z wizerunkiem św. Jakuba, pamiątkowy obrazek, kartki pocztowe i stempel oraz foldery.



**Tablice nagrobne Skoczowskich**

**NA GÓRZE PO LEWEJ: Renesansowe malowidła na sklepieniu**



**Kapliczka św. Jakuba w oknie prezbiterium**

**Simoradzki kościół św. Jakuba**



## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

Klub Wolontariusza z Gimnazjum w parafii pw. św. Maksymiliana w Nowej Wsi

## Nauczyć się dobroci

Członkowie Szkolnego Klubu Wolontariusza z Gimnazjum w Nowej Wsi – 20 uczniów wraz z opiekunami: Magdaleną Miodońską-Kuźmą i Grzegorzem Żakiem – zostali laureatami małopolskiego projektu o wolontariacie „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”.

W nagrodę wyjechali na 8-dniową wycieczkę do Włoch.

W podsumowanej w grudniu edycji projektu „Mieć wyobraźnię miłosierdzia” spośród ponad dwustu szkół województwa małopolskiego najwyżej oceniono inicjatywy pomocy potrzebującym podejmowane przez gimnazjalistów z Nowej Wsi.

– To oczywiście trwający kilka miesięcy konkretny projekt, ale przecież opierał się na wypracowanych już wcześniej doświadczeniach, akcjach pomocy koleżeńskiej czy organizowanych pod przewodnictwem ks. Mieczysława Pieli festynach rodzinnych i charytatywnych imprezach – zaznaczają opiekunowie klubu.

## Z Janem Kantym

Patronami swoich inicjatyw uczynili rodaka – św. Jana Kantego, a także świętych: Brata Alberta oraz abp. Szczęsnego-Felińskiego. Cały program rozmaitych bezinteresownych akcji i działań nowowiejskiej młodzieży otrzymał tytuł: „Byłem głodny, a daliście mi jeść...”. Organizowali więc przedświąteczne zbiórki żywności, zbiórki odzieży dla podopiecznych PCK, a także koncert charytatywny, z którego dochód



Lubimy pomagać – mówią gimnazjaliści z Nowej Wsi  
PONIŻEJ: Wolontariusze z Nowej Wsi odbierają gratulacje od kard. Dziwisza



przeznaczyci na adopcję na odległość piątki sierot z Togo w Afryce. Przygotowali przedstawienie, które zaprezentowali uzależnionym od alkoholu w szpitalu w Andrychowie, z niepełnosprawnymi robili latawce i organizowali spotkania integracyjne, piekli baranki wielkanocne dla mieszkańców domu opieki dla osób starszych, odwiedzali dzieci z domu dziecka, robili stroiki i mnóstwo rzeczy, których nie sposób tu nawet wymienić.

## Warto pomagać

– Cieszy przede wszystkim sam fakt, że młodzież chciała się zaangażować, a uczestnictwo w projekcie dało im szansę rozwinięcia skrzydeł, bo spora część działań była ich własną inicjatywą, a pomysły rodziły się podczas kolejnych akcji – podkreśla Grzegorz Żak. – Tak w trakcie przygotowywania świątecznych baranków zrodził się pomysł, żeby z nimi odwiedzić starsze osoby w domu opieki...

– Warto było podjąć ten projekt i wspierać ich, by zobaczyli, ilu ludziom mogą służyć, by przekonali się, jak wiele mogą zrobić – nie ma wątpliwości Magdalena Miodońska-Kuźma. – Byłam zaskoczona i zachwycona, widząc jak chętnie się angażowali. Zrozumieli, że mogą coś zdziałać. Przystępując do projektu, nie myśleli o nagrodzie, a gdy podczas finałowej gali gratulowali im kard. Stanisław Dziwisz, wojewoda i marszałek województwa – byli... zaskoczeni.

– Wspaniała wycieczka do Rzymu, Asyżu, Padwy, śladami wielkich, którzy pozostawili ślad swojej dobroci: św. Franciszka, św. Antoniego, jeszcze bardziej zmotywowała do działania i mamy nadzieję, że nadal będą się czuli odpowiedzialni za innych – mówi Magdalena Miodońska-Kuźma.

## Młodzi – wrażliwi

Gimnazjalista Łukasz Piotr Brożyna tłumaczy krótko i jasno:

lubi pomagać... Swoim przykładem zachęca kolegów. – Kiedy nasi opiekunowie powiedzieli o możliwości przystąpienia do takiego projektu, nie było problemu z realizacją i chętnie włączyliśmy się do pracy – potwierdza gimnazjalistka Karolina Szczęść. – Przeszedłem, żeby pomagać innym, żeby nikomu niczego nie brakowało – tłumaczy Piotr Rymarczyk. – Tu każdy po pewnym czasie staje się bardziej wrażliwy na potrzeby innych – dodaje Mikołaj Skwarło.

– Najważniejsze, że nauczyliśmy się, jak konkretnie możemy pomagać potrzebującym – uważa Marta Listwan. – Na pewno pomogło nam to w nauce akceptowania innych takimi, jakimi są – dodaje Agata Bies. – Inaczej patrzymy na ludzi, doceniamy to, co mają w sobie najlepszego. Mamy nadzieję, że także inni przekonają się, jakie to wspaniałe, gdy można bezinteresownie wyciągnąć rękę ku drugiemu człowiekowi.

– Chciałabym, żeby w mojej przyszłej szkole też działało takie koło – mówi Iwona Kołodziejczyk. A reszta tylko kiwa głowami.

Alina Świeży-Sobel

## W mojej opinii



HERMINA DUDZIAK  
DYREKTOR  
ZESPOŁU SZKOLNO-  
-GIMNAZJALNEGO  
W NOWEJ WSI  
– Zarówno nasi

uczniowie, jak i nauczyciele, a nawet rodzice wykonali przy realizacji projektu ogrom pracy i cieszę się, że tak wysoko oceniona została ich postawa. To sukces, zwłaszcza że w projekcie nasza szkoła uczestniczyła po raz pierwszy. Jednak nie zwycięstwo czy nagroda są tu najważniejsze. Ważne, by pozostała w uczniach wrażliwość i świadomość, że obok są ludzie, którym trzeba pomagać. Moim marzeniem jest, by szli z tym dalej, w życie...